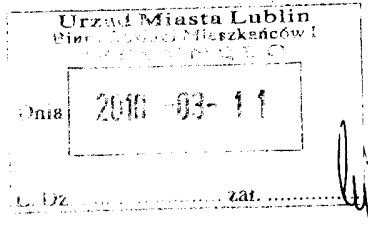


Lublin, dnia 11 marca 2010 roku.

Dariusz Sadowski
Radny Rady Miasta Lublin



Pan
Adam Wasilewski
Prezydent Miasta Lublin
za pośrednictwem
Pana Piotra Kowalczyka
Przewodniczącego Rady Miasta Lublin

Interpelacja

ws. postępu i zakresu prac planistycznych na terenie po byłej Cukrowni Lublin.

Szanowny Panie Prezydencie,

na łamach lubelskiej prasy pojawiają się informacje o trwającym procesie planowania zagospodarowania terenu po byłej Cukrowni Lublin. Chciałbym zatem zapytać, czy na tym obszarze planowane jest utworzenie rezerwy pod inwestycje komercyjne, gdyż na razie słychać jedynie o planowanym umiejscowieniu parkingów i boisk treningowych? Chciałbym przypomnieć, że u podstaw idei przeniesienia lokalizacji Stadionu Miejskiego leżało wpisanie tej inwestycji w większy obszar terenu, pozwalający na zapewnienie temu obiektowi jak największej funkcjonalności. Budowa stadionu dodatkowo podniesie atrakcyjność inwestycyjną tego obszaru miasta. Myślę, że wzorem innych miast, np. Wrocławia, Lublin powinien zarezerwować obszar w pobliżu stadionu pod inwestycje. Z takim założeniem, że przyszły inwestor będzie finansował klub piłkarski i utrzymywał obiekt. Takie rozwiązanie zmniejszyłoby w przyszłości wydatki z budżetu miasta na utrzymanie drużyny piłkarskiej i samego stadionu. Ewentualnie można by taki teren wnieść aportem do utworzonej sportowej spółki akcyjnej. Dla mnie bowiem jest oczywiste, że angażując sto kilkadziesiąt mln zł na budowę stadionu, równocześnie musimy myśleć o budowie drużyny piłkarskiej. Przy dzisiejszym poziomie środków w budżecie miasta przeznaczanych na wsparcie sportu kwalifikowanego i braku sponsorów, dających stabilizację finansową klubu, budowa takiej drużyny nie ma szans powodzenia. A zatem może się pojawić pytanie, czy jest sens budować stadion?

Korzystając z okazji, chciałbym również zapytać o postęp w negocjacjach z Krajową Spółką Cukrową, dotyczących wykupienia prawa wieczystego użytkowania terenu po byłej Cukrowni Lublin?

Z poważaniem
Dariusz Sadowski